

Anglja zawrze sojusz z Francją

Budowa łodzi podwodnych niemieckich wywołała niesłychane wrażenie w Londynie

Wspaniałe typy łodzi podwodnych i krążowników.—Gwałtowne tempo budowy samolotów

Rozmowy odroczone

BERLIN, 30 kwietnia. (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Londynu, że niemiecko - angielskie rozmowy morskie odroczone zostały narazie do czasu deklaracji zewnętrzno - politycznej kanclerza Hitlera, której oczekuje się około 15 maja.

Forma podania tej wiadomości przez urzędowe niemieckie biuro informacyjne wskazuje na znaczenie, jakie w miarodajnych kołach tutejszych przywiązują do bezpośrednich rozmów niemiecko - angielskich.

LONDYN, 30 kwietnia. (Pat.) Interesującym zwrotem w opinii publicznej wskutek podjętej ostatnio kampanii przeciwko zbrojeniom niemieckim — jest dzisiejszy artykuł wstępny „Morning Post”, który stwierdza konieczność zawarcia sojuszu z Francją.

Posiadając potężną broń, można by było pozostać bojętnym wobec sojuszu, ale w warunkach, w jakich sprawy się istotnie przedstawiają, nie możemy sobie na to pozwolić

aby stać samorzutnie. Zbyt dłużej nie wiemy żywo beztrochę narażając własne bezpieczeństwo i spokój Europy. Obecnie nadszedł czas, aby rząd zapoczątkował politykę, która zrozumiaby każdy prosty człowiek.

Konkluzje, do których dochodzi „Daily Herald” główny organ opozycji labour party, szerszą w pewnym stopniu podobną do konkluzji „Morning Post”, organu sfer wojskowych i admiralicji W. Brytanji. „Daily Herald”, omawiając politykę jaką rząd brytyjski winien podjąć w obliczu nadmiernych zbrojeń Niemiec, twierdzi, że naczelnym hasłem w danej chwili jest zorganizowanie systemu obrony kolektywnej, o partego na zgromadzeniu takich przeważających sił przeciwko jakiegokolwiek napaści aby napaść ta okazała się wogóle nie do pomyślenia. „Daily Herald” podkreśla konieczność złożenia przez rząd brytyjski jasnej enuncjacji zbiorowej. — Bezpieczeństwo musi być ustanowione albo z Niemcami, o ile to możliwe, albo bez Niemiec, o ile to jest konieczne.

Czy Anglja zaprotestuje?

LONDYN, 30 kwietnia. (Pat.) „Morning Post” przewiduje możliwość wystosowania przez rząd brytyjski noty protestacyjnej do rządu niemieckiego z okazji rozpoczęcia przez Niemcy budowy łodzi podwodnych wbrew art. 181 i 191 traktatu wersalskiego. Dziennik twierdzi, że tekst noty będzie ustalony na jutrzejszym posiedzeniu gabinetu.

Dzienniki przewidują również, że gabinet zdecyduje jutro przyspieszenie i rozszerzenie awjacji wojskowej Wielkiej Brytanji.

Duże wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 30.4. (PAT) — Wiadomość o oficjalnym notyfikowaniu rządowi angielskiemu decyzji Niemiec przystąpienia do budowy 12 łodzi podwodnych wywołuje w Paryżu duże wrażenie. Prasa zamieszcza w tej sprawie obszernie depesze z Londynu.

Pertinax zauważa w „Echo de Paris”, że decyzja Niemiec unicestwia dotychczasowy optymizm kół

angielskich. Rząd niemiecki dał dowód, iż zarówno na morzu jak i na lądzie zamierza stawiać inne warunki w obliczu faktów dokonanych.

Londyński korespondent dziennika podaje pewne bliższe szczegóły dotyczące nowych niemieckich łodzi podwodnych, twierdząc, że stanowią one rewelację w dziedzinie techniki morskiej, podobnie „kieszonkowe krążowniki” o pojemności 10,000 ton. Promień działania tych łodzi zostanie powiększony, a sięgając prawie 18,000 km. t. j. dwa razy więcej niż w czasie ostatniej wojny. Nowe łodzie podwodne nie będą posługiwały się peryskopem, lecz dzięki zastosowaniu t. zw. „hydrofonu” będą mogły atakować znajdując się głęboko pod wodą.

15 samolotów dziennie buduje Rzesza

PARYŻ, 30.4. (PAT) — Londyński korespondent „Echo de Paris” donosi, że rząd brytyjski wiedział już od pewnego czasu o tem, iż Niemcy budują ostatnio po 15 samolotów wojennych dziennie. Obecnie w Londynie dowiadują się również, iż Rzesza buduje ponadto 20 tygodni po 9 wielkich samolotów handlowych, które można łatwo przemienić na samoloty bombardowe.

WOLNY WSTĘP NA NAJCIEKAWSZE ZAWODY SPORTOWE



Wielkie emocje i niezapomnianych wrażeń dają posiadaczowi odbiornika Philips Junior transmisje zawodów sportowych krajowych lub zagranicznych. Słuchacz ma udział w zawodach.



3-LAMPOWY ODBIORNIK NA PRĄD ZMIENNY. CENA ZŁ. 255.- NA DOGODNE RATY PO 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE

PHILIPS JUNIOR

KUPON

Do Polskich Zakładów Philips S. A. Warszawa, Karolkowa 36/44

Proszę o bezpłatny prospekt o odbiorniku Philips Junior

Imię i nazwisko _____

Zawód: _____

Adres: _____

Wizyta w Warszawie prezesa i sekretarza międzynarodowej izby handlowej

WARSZAWA, 30.4. (PAT) — Wczoraj o godz. 7-ej rano przybył do Warszawy prezes międzynarodowej izby handlowej p. H. T. Fentener van Vlissingen w towarzystwie sekretarza generalnego p. P. Vasseur.

W godzinach przedpołudniowych goście zostali przyjęci przez p. prezydenta Rzpłitej.

Fuzja banków

Handlowego i Angielsko-Polskiego zatwierdzona

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dnia 20 b. m. pod przewodnictwem b. min. Zaleskiego odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku Handlowego w Warszawie. Walne zgromadzenie zatwierdziło fuzję Banku Handlowego z bankiem Angielsko-Polskim w Warszawie i bank został w całości przejęty przez bank Angielsko-Polski. Z nowej emisji 10 milionów zł. kwota 2 i pół milj. przeznaczono na przeprowadzenie fuzji, a 7 i pół miliona zostanie zaliczonych dotych-

czasowym akcjonariuszom. Bank ten nie zrywa z dotychczasowymi zagranicznymi partnerami, a mianowicie Banca Commerciale Italia. Następnie zatwierdzono zmiany statutu i wybrano radę, której prezesem został b. min. Zaleski, a wiceprezami pp. Falter, Nowakowski Leon i Zychliński Józef.

Dotychczasowy naczelnik wydziału bankowego w ministerstwie skarbu p. Antoni Repecko został powołany na stanowisko dyrektora Banku Handlowego w Warszawie.

Na nowe trudności natrafiają rokowania francusko-sowieckie

PARYŻ, 30.4. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów była omawiana sprawa negocjowanej obecnie umowy francusko-sowieckiej. Dłuższy referat wygłosił min. Laval.

Ogłoszony po posiedzeniu oficjalny komunikat nie podawał żadnych szczegółów ani tego referatu, ani dyskusji, jaka się nad nim rozwinęła. Natomiast prasa południowa twierdzi zgodnie, że DYSKUSJA MIAŁA CHARAKTER DOŚĆ BURZLIWY, przyczem, jak pisze „Journal des Debats”, pewna liczba członków gabinetu nie ukrywała SWEGO WROGIEGO STOSUNKU do ustalonego wczoraj przez min. Laval z ambasadorem Potiomkinem tekstu umowy. W wyniku tej dyskusji postanowiono wprowadzić NOWE ZMIANY W PROJEKCIE paktu. Niezwłocznie po posiedzeniu rady ministrów min. Laval dokonał tych zmian przy współpracy ekspertów, poczem zaprosił amb. Potiomkina na 4-tą z rzędu konferencję, podczas której przedstawił mu projekt paktu w redakcji, zaleconej przez radę ministrów.

„Information” twierdzi, że zmiany te są jedynie natury redakcyjnej.

O godz. 14.30 przybył na Quai d'Orsay amb. Potiomkin po uprzednim widzeniu się z ministrem Herriotem, na co specjalną uwagę zwrócono w kołach dziennikarskich. Po konferencji min. Laval z amb. Potiomkinem Havas wydał następujący komunikat:

Rozmowa dzisiejsza przeciągnęła

4 miljardy franków ma Francja pożyczyć Sowietom

PARYŻ, 30.4. (PAT) — „Liberte” p. t. „Czy to możliwe” zamieszcza doniesienie o projektowanym zaciągnięciu pożyczki sowieckiej we Francji. Wysokość pożyczki ma wynosić 4 miljardy franków. Pożyczka ma być finansowana przez banki francuskie i przeznaczona byłaby na rozbudowę i reorganizację kolei sowieckich.

Warunki pożyczki miałyby być następujące: 1) wszystkie zamówienia zarówno na wagony i parowozy jak również sygnały, aparaty elektryczne będą udzielane wyłącznie fabrykom francuskim 2) mieszana komisja, złożona z inżynierów francuskich i sowieckich będzie nadzorować zarówno prace jak i zamó-

wienie, 3) spłata kuponów będzie dokonywana z dochodów nowych linii, jak również z dochodów jeszcze bliżej nieokreślonych, które są przedmiotem badań.

Suma 4 miliardów franków będzie wyłącznie przeznaczona na spłatę materiału francuskiego, jak również na wynagrodzenie inżynierów i monterów francuskich. Robotnicy sowieccy, jak również materiał wyprodukowany w Rosji będzie płacony bezpośrednio przez stronę sowiecką.

Pożyczka ma być zrealizowana po podróży min. Laval do Moskwy po podpisaniu układu francusko-sowieckiego.

zakomunikowaniu przez rząd sowiecki swojego punktu widzenia negocjacje będą ponownie podjęte.

Nowe spotkanie między min. Lavalem a amb. Potiomkinem będzie niewątpliwie miało miejsce w dniu jutrzejszym. Panuje ogólnie NASTRÓJ OPTYMISTYCZNY. Można oczekiwać, że sprawa zostanie pomyślana o jeden krok naprzód.

PARYŻ, 30.4. (PAT) — „La Presse” twierdzi, że największe zastrzeżenia ze strony rady ministrów po referacie min. Laval w sprawie rokowań sowiecko-francuskich wywołała SPRAWA AUTOMATYZMU, którą rada ministrów kategorycznie odrzuciła. „La Presse” twierdzi również, że opozycję wywołał projekt UDZIELENIA SOWIETOM POŻYCZKI na reorganizację kolei.

Komentując następnie wiadomość o rozmowie min. Herriota z amb. Potiomkinem, który później dopiero konferował z min. Lavalem, „La Presse” zapytuje, kto jest naprawdę ministrem spraw zagranicznych Laval czy Herriot.

Premjer Slawek przez radio uzasadni projekt nowej ordynacji wyborczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Projekt ordynacji wyborczej został, jak krąży pogłoski, już całkowicie zredagowany, jednakże szczegóły tego projektu, mają być ogłoszone dopiero na posiedzeniu komisji konstytucyjnej klubu B. B., która skła-

da się z posłów i senatorów, członków komisji konstytucyjnych sejmiku i senatu. Do projektu tego dołączone zostanie również dłuższe uzasadnienie, które wedle krążących pogłosek, wygłosi w formie przemówienia prezes klubu B. B., p. premier Slawek na posiedzeniu,

które odbędzie się 4 maja, przy ulicy Szopena o godz. 1 w południe i będzie transmitowane przez radio.

Naogół zasady tego projektu są już znane czytelnikom „Głosu Porannego”.

Życzenia Djea św. dla króla Jerzego V-go

W związku z jubileuszem króla Jerzego V, ojciec św. ma wystosować do niego odrębne pismo gratulacyjne. Będzie to pierwszy osobisty list od papieża do króla Wielkiej Brytanji od czasów Reformacji.

List zostanie doręczony parze królewskiej dnia 6 maja r. b. przez monsignora Hinsleya, nowego arcybiskupa Westminsteru z zachowaniem uroczystego ceremoniału, przewidzianego dla podobnych wypadków, a datującego się jeszcze z wczesnego średniowiecza.

Wilgotna odzież

Każdemu wiadomo, że przemoczenie odzieży pociąga za sobą w większości wypadków zaziębienie. Ale mało kto zasta nawia się nad tem, dlaczego właściwie tak się dzieje. Otóż odzież odgrywa rolę izolatora, chroniącego nasze ciało przed zbytnią utratą ciepła. Aby mogło swą rolę spełniać, musi — oczywiście — ciepło źle przeprowadzać. A tkaniny wilgotne są znacznie lepszymi przewodnikami ciepła, niż suche. Jeżeli oznaczamy przewodnictwo ciepła tkaniny suchej cyfrą 1, to po jej zwilżeniu otrzymamy: dla tkanin bawełnianych 3,5; lnianych 2,75; wełnianych zaś 1,5. Z tego widać, że po zwilżeniu największą zdolność przewodzenia ciepła zyskują tkaniny bawełniane, tkaniny wełniane natomiast pozostają niezłymi izolatorami, a przede wilgotne ubranie wełniane jest stosunkowo najmniej niebezpieczne.

Pochowanie 1000 mózgow ludzkich w Warszawie

W Warszawie istnieje od szeregu lat Instytut Neurologiczny, który przeprowadza badania chorób mózgowych. Prace tego instytutu w dziedzinie nowotworów złośliwych mózgowych nabrały sławy wszechświatowej. Materiał na jakim przeprowadzono badania, był rozmieszony w słojach z formaliną i zajmował wielką salę przy ul. Śniadeckich. Tysiąc mózgow ludzkich spoczywało przez kilka lat w tych słojach. Ostatnio wobec zakończenia robót badawczych i konieczności przygotowania miejsca dla nowego materiału, mózgi te wybrano i pochowano na cmentarzu. Obecnie kolekcja mózgow ludzkich kompletuje się nowymi eksponatami, przezsyłanymi ze szpitali, klinik uniwersyteckich i zakładu anatomicznego

Próba psiego węchu



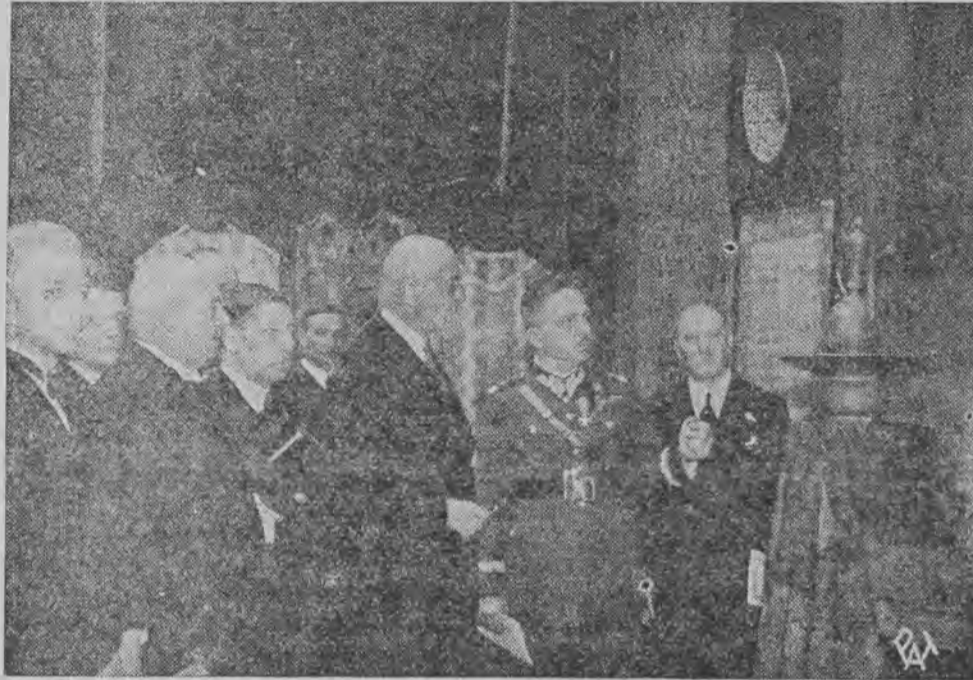
Na międzynarodowym kongresie hodowców psów we Frankfurcie odbywa się również próba węchu psów, jak to widzimy na naszej ilustracji.

WYSTAWA W BRUKSELI OTWARTA



W sobotę król belgijski dokonał uroczystego otwarcia wielkiej wystawy międzynarodowej w Brukseli. Ilustracja przedstawia wspaniały widok ogólny wystawy w nocnym oświetleniu.

Wystawa sztuki perskiej w Warszawie



W salach warszawskiej „Zachęty” dokonano otwarcia wystawy sztuki perskiej.

Ze zbiorów państwowych i kolekcji prywatnych zebrano szereg bezcennych eksponatów, obejmujących zabytki przedhistoryczne, ko-

bierce, tkaniny, makaty, pasy, broń i zbroje, wyroby metalowe, rękopisy i minjatury. Specjalny dział poświęcony jest dokumentom ilustrującym stosunki polsko-irańskie, w których między innymi wystawiono szereg listów szachów perskich Abbasa I-go i II-go do kró-

la Zygmunta III-go, oraz dostojników polskich.

Na zdjęciu — prezes tow. polsko-irańskiego gen. Jarnuszkiewicz oprowadza po wystawie premiera Sławka i posła Iranu Nadir Mirza Arateha.

Dzieje pewnego obrazu, czyli konjunktura i kryzys

X zauważył obraz malarza L. na „jarmarku pcheł” w Paryżu w maju 1914 r. i kupił go za 10 franków. Zawiesił u siebie obraz wśród wielu innych. Pewnego dnia wpadł on w oko przyjacielowi, kolekcjonującemu obrazy, który wziął go wzamian za starożytnie dzieło sztuki. Do kolekcjonera przyszedł handlarz obrazów, zainteresował się

naszym obrazem i ofiarował wzamian arcydzieło znanego malarza. Później, u handlarza obrazów zauważył go pewien wielki kolekcjoner, który zabrał go wzamian za rzeźbę. Kolekcjoner pokazał obraz pewnemu przyjacielowi, któremu tak się on podobał, że zamienił go na samochód. Do tego przyjaciela przyszedł na obiad bankier Y. Obraz zachwylił go i jego posiadacz odstąpił mu go wzamian za portfel akcji „Royal Nothing”.

W salonie bankiera umieszczono obraz na honorowym miejscu. Z kolei zwrócił on uwagę pewnego bogatego amerykańczaka, który otrzymał go wzamian za część swojej fabryki płyt. W palacu, należącym do amerykańczaka...

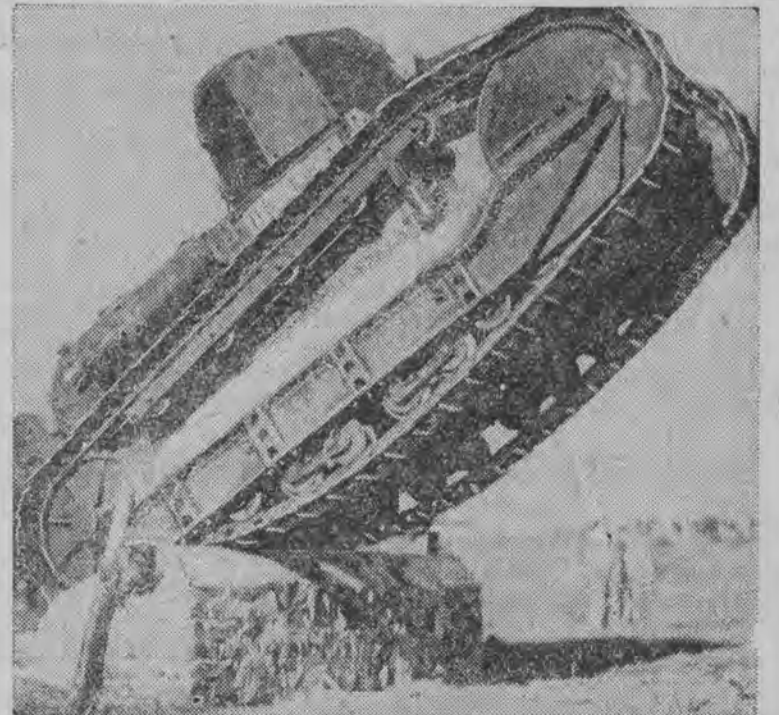
Lecz tutaj kończy się pierwsza część mojego opowiadania.

Najpierw przyszedł krach amerykański. Obraz został odstąpiony pewnemu właścicielowi statku za miejsce na okręcie. Gdy statek prze stał przynosić dochody, właściciel oddał go znajomemu antykwarzowskiemu za sprzęt antyczny. Antykwarz stracił dużo na giełdzie. Kiedy żona jego zapragnęła futra, zaproponował zamianę kuśnierzowi. Kuśnierz zbankrutował. Gdy synek jego zażądał roweru, obraz znalazł się z kolei w posiadaniu handlarza rowerami.

Handlarz rowerów, chcąc ofiarować swojemu bratankowi kolekcję znaczków pocztowych, nabył je za obraz. Marki były fałszywe i ich sprzedawca poszedł do więzienia. Żona jego, znajdująca się w skrajnej nędzy, zaniósła obraz na targ,

gdzie otrzymała za niego 5 franków. Handlarz ram kupił go i następnego niedzieli zaniósł go na „jarmark pcheł”, gdzie znalazł nabywcę za 10 franków.

Wścigi tanków — najnowszy sport włoski



Ciekawe zawody sportowe o tytuł mistrzowski ogłoszone zostały we Włoszech, a mianowicie zawody tanków. Ciężkie i lekkie tanki muszą w tych zawodach przedostawać się przez pionowe ściany, drut kolczasty i rowy, aby wykazać swą sprawność. Osada tanku, który wykaże się największą sprawnością, uzyska tytuł mistrzowski Włoch. Ilustracja nasza pokazuje, do jak fantastycznych wyczynów jest zdolny tank.

Nowość wydawnicza

Józef Conrad Korzeniowski — „Zwierciadło morza”, przekład Anieli Zagórskiej. (Wydawnictwo Domu Książki Polskiej SA.)

Ktokolwiek pragnie zapoznać się z twórczością tego pisarza, winien, według mnie — pisał Stefan Żeromski w przedmowie do zbiorowego wydania pism Conrada — zacząć od „The Mirror of the Sea”. Jest to w istocie Zwierciadło morza, podobne w swej dokładności, w niezrównanej precyzji odtworzenia wszystkiego, co na morzu postrzec się daje, do lustra, umieszczonego na dnie tuby peryskopu łodzi podwodnej. Widać w nim cały widnokrąg tak dalece, iż oko spokojnie obserwując może mieć w sobie wszystkie ocean, a nawet te jego części, które leżą poza oczami, bo w tyle głowy obserwatora. Józef Conrad na dewszystko kocha statek, ów doskonały produkt cywilizacji, wymysł i dzieło pracowitego człowieka, który na nieobeszłym oceanie i wśród najstraszliwszej burzy, gdy niszcząca moc żywiołów przechodzi wszystko, co o nich wyrzeźbił można, założył sobie, jakgdyby bezpieczny dom i spokojnie nad przepaścią zasypia. Jest to, jakgdyby konspekt wszystkich utworów Conrada, które morze mają za treść, a zdarzenia na morzu dokonane za fabule. Najcharakterystyczniejszą cechą zwierzeń tutaj wyrażonych jest przeżycie.

„Zwierciadło morza” to już 21 z kolei tom pism zbiorowych Conrada-Korzeniowskiego.

Przekład Anieli Zagórskiej bardzo staranny.

Morze i kolonie to potęga Polski

Piękna amerykanka



demonstruje nowy model kostiumu kąpielowego, wykonanego ściśle według przepisów policyjnych.

Najmniejszy samochód wyścigowy

Sir Malcolm Campbell, który na największym aucie wyścigowym, na swoim „Niebieskim ptaku” osiągnął niedawno rekordową szybkość, będąc w czasie uroczystości jubileuszowych w Londynie kierował małym autem jednoosobowym autem wyścigowym. „Mystery Baby Car”, którego motor posiada siłę zaledwie 7 H. P., ma jednak pod kierownictwem Campbella rozwijać szybkość 130 mil na godzinę.

KRYZYS W U. S. A.

— No, jakże i siebie też dotknął kryzys.

— Ach, tak! Straciłem posadę, gospodarz wyrzucił nas na bruk. Zonę odesłałem do teściów. Sam siedzę u rodziców. Dzieci oddałem do ochronki, a naszego psa musiałem zastrzelić.

— Ależ to potworne, mój drogi.

— Okropnie! Czasy są strasznie ciężkie. Jeśli tak dalej pójdzie, będę musiał się wyżyć swego auta.

Wrażenia „króla reporterów” z pobytu w Polsce

Francuz źle się czuje u nas

Patriotyzm -- to jedyne namiętne uczucie Polaka...

„Król reporterów” francuski Jules Sauerwein bawił ostatnio jako wysłannik „Paris-Soir” w Polsce. Obecnie ukazują się na łamach tego dziennika jego artykuły, w których ten wnikliwy obserwator dzieli się z czytelnikami swymi spostrzeżeniami na temat stosunków polskich. Podziwiając często precyzyjność i pewnego rodzaju esencjonalność sauerweinowskich opisów z innych krajów i stolic europejskich, mamy sposobność osądzić a tym razem jego właściwości na podstawie opisu środowiska osobiste nam znanego. I — jak zwykle w takich wypadkach — uderza nas subiektywność tego, tak bardzo rzeczowego i rzetelnego reportera, widzącego Polaków przez pryzmat własnego temperamentu i mierzącego nas mimowoli miarą mu najbliższą — miarą psychologii Francuzów. Trudno powiedzieć, jakoby jego spostrzeżenia i sądy były fałszywe; są one jednak zbyt jednostronne, by zasługiwały na miano wnikliwych. Tego rodzaju opisy reporterskie, które, mówiąc terminologią zaczerpniętą z fotografii, sprawiają wrażenie zdjęć o „przerysowanych” szczegółach, przyczyniają się w znacznej mierze do stwarzania fałszywego jednostronnego pojęcia Francuzów o środowisku polskim.

Tym szczegółem „przerysowanym” jest w reportażu Sauerweina — uczucie patriotyczne Polaków, przedstawionych jako jedyne żywe, jedyne do głębi sięgające uczucie, które potrafi naprawdę ożywić ten „chłodny, twardy, grzesznie uśmiechnięty naród”.

Opisawszy głęboką niespodziankę, jaką mu sprawił fakt inauguracji wystawy plastyki francuskiej przez polskich ministrów, a nawet przez pomawianego zawsze o gallofo-

bję ministra Becka, spotyka się Sauerwein z „panną Wandą”, która służyć mu ma za przewodnika po Warszawie i idzie wraz z nią do kawiarni SIM:

„...Wanda jest blondynką o falistych włosach, typem polki, takim, jak go sobie ogólnie za granicą wyobrażają. Tłumaczy mi wszystko, co mnie interesuje, ale uczucie narodowe, które ją ożywia, zabrania jej w widoczny sposób tłumaczyć cokolwiek w sposób ujemny; wszystko, co polskie, przybiera w jej oczach kształt szlachetny i barwy pociągające”.

Ponieważ jest to dzień święta, przy stolach siedzi mnóstwo par. Słuchają mglistych improwizacji pianisty i podziwiają modne obrazy, rozwieszane na ścianach.

Jest mi ogromnie trudno wyodrębnić szczególny charakter tego narodu. Oczy moje zatrzymują się jużto na wysokich „dryingach”, zbudowanych trochę tak jak pomorzanie, a twarzach twardych i o ostrych gestach; to znów są to, wręcz przeciwnie, postacie uśmiechnięte i ukłony pełne ngrzeczności, przypominające Austrię; najczęściej w pociągłych twarzach oczy marzyielskie, typowe słowiańskie.

Jest wielu oficerów, którzy traktują się nawzajem z wielkimi ceremoniami. Skoro któryś z nich wchodzi do sali, kłania się swym kolegom na prawo i lewo, stukając obcasami, potem z reguły podchodzi do

Miesięczne bilety
Tramwajowe
sprzedaje w cenie zł. 22,50
P.B.P., „ORBIS”
Piotrkowska 18, tel. 249-33 i 249-40
Tydzień ulgowych przejazdów do Poznania

któregoś, którego galony, naszyte na kołnierzu, zdradzają wyższą szarżę i kłaniając się lekko mruży parę słów, na które tamten odpowiada wielkodusznym gestem ręki.

— Panna Wanda nie pojmuje, że się temu dziwię:

— To zwyczajna grzeczność — powiada mi ona: żaden oficer nie usiadł w publicznym lokalu, nie zapytał w swego przełożonego o pozwolenie.

Po herbacie i po kolacji w wytwornej restauracji, w której p. Sauerwein nadziwił się nie może niskim cenom potraw, wychodzą oboje na przechadzkę.

„Zapadła noc. Pod niebem o intensywnej blade - niebieskiej barwie, wielka ulica, nazwijmy ją „Nowy Świat”, roi się od tłumów pozornie bezczynnego. Ani smutni, ani radośni, ani powolni, ani szybci, ale pozornie pełni pogody ducha, przechadzają się spacerowiczowie swobodnym krokiem, chociaż jest 8 stopni poniżej zera (było to jeszcze w marcu) — tak, jakby się było na Riwierze. Ani jednego głośniejszego odezwania się, ani jednej brutalności. Ludzie ustępują sobie przejścia, bardzo grzecznie usuwając się na bok. Zakochane pary nie idą nawet pod ramię. Ten szary tłum zaczyna wreszcie mnie nudzić.

Chciałbym widzieć Polaków, od dających się jakiegokolwiek na miętność z odrobiną zapachu. — Wejźmy do tego dancingu, powiada mi Wanda z rezygnacją.

Nosi on nazwę włoską, ale choć marmurowe ściany mają pretensję do wielkiego luksusu, odwiedzaną jest tylko przez ludzi z towarzystwa dość skromnego. Oficerowie nie przychodzą tu w mundurach. Mogliby przychodzić w cywilu, ale mało jest takich, którzy

mieliby dość płynnej gotówki, by sprawić sobie przyzwoite ubranie. Życie ich nie jest zbyt ciężkie, gdyż są ukochane mi dziećmi Marszałka i mają, zarówno oni sami, jak i ich rodziny, wszelkiego rodzaju ułatwienia. Ale daleko stąd aż do możliwości podwójnej egzystencji: jednej cywilnej, a drugiej wojskowej...

Nie, ten dancinng również nie miał w sobie nic frenetycznego. Pary kręciły się przyzwyczajone, ręce oplecione dokola talii zachowywały wstydlivość pełną respektu. Jedyną intymnością polegała na tem, że każdy kawaler przed i po walcu całował swą danserkę w rękę. — Wszystko to odbywało się wśród głębokich ukłonów; miało to wrażenie, że się jest na balu młodych panien, odbywającym się w obecności prezydenta republiki.

— Ale gdzież można zobaczyć istoty naprawdę poruszone głębokim wzruszeniem i któreby wzruszenie to dały po sobie poznać?

Moja młoda interpretatorka była zaskoczona. Nagle przyszła jej myśl do głowy:

— Chodźmy do kina, powie działa mi, na obraz patriotyczny.

Film nazywał się „Młody Las”. I choć od sześciu miesięcy był już na afiszu, gesty, tłum tłoczył się do wnętrza. Z trudem zdobyliśmy miejsce...

Opisawszy treść filmu, dochodzi Sauerwein do refleksji, że „cała ta tragedia rozgrywa się bez jakiegokolwiek zbytecznej gwałtowności. Skoro się myśli o politycznych filmach niemieckich, w których przeciwnicy polityczni całymi godzinami zabijają się i tłuką, nie można powstrzymać się od wrażenia, że sposób polski jest bardzo łagodny i bardzo cywilizowany...

Nie patrzę już na ekran, lecz na salę. Moja młoda towarzyszka ma łzy w oczach. Wielu z ich sąsiadów płacze bez żenady.

— Widzi pan, powiada Wanda, znalazł pan wreszcie wzruszenie, którego Polacy nie ukrywają...

Trzeboby mieć bardzo twarde serce aby nie poddać się temu gremjalnemu uczuciu. Patriotyzm jest w Polsce tem, czem światło słońca dla skazańca, który zbiegł z więzienia; to tak jak pierwsze kroki wśród przyrody dla chorego, który myślał, że już umiera...

Jules Sauerwein.

Kino EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4. 6. 8. 10.15

Dziś i dni

następnych!

Miłości Hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta

p. t. „NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA”

W rolach głównych: **Marta Eggerth i Hans Jaray**

Reżyserja WILLI FORSTA, twórcy „MASKARADY”

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Początek o godz 4-ej.

Niebywały sukces odniosła w wzruszającym superfilmie „Paramountu” p. t.

Sylvia Sidney i Gene Raymond

SERCE INDJANKI

Nadprogram: Najnowsze aktualności zagraniczne i P. A. T.

DZIŚ I CODZIENNIE

Casino

Córka Generała Pankratowa

NORA NEY, MARJA BOGDA, JUNOSZA STEPOWSKI, J. LESZCZYŃSKI, CYBULSKI, FR. BRODNIEWICZ.

Trener Spojda rozpoczyna pracę Chmielewski znalazł przeciwnika

Lista piłkarzy łódzkich wyznaczonych na treningi

W niedzielę walczy z cięższym o kategorię Ożarkiem

Jak donosiliśmy, trener P. Z. P. N. p. Spojda przybył już do Łodzi i był obecny na niedzielnym meczu ligowym ŁKS z Ruchem.

W związku z jego przyjazdem zarząd ŁOZPN. na ostatnim posiedzeniu swym opracował dokładny plan pracy trenera na terenie Łodzi.

Zdecydowano zorganizować dwa kursy, które trwać będą w ciągu pięciu tygodni. Pierwszy kurs przeznaczono dla graczy A-klasowych, natomiast na drugi przyjmowani będą wybitniejsi zawodnicy niższych klas, wykazujący specjalne uzdolnienie dla piłki nożnej. — Treningi na obydwu kursach odbywać się będą dwa razy tygodniowo; klasa A ćwiczyć będzie we wtorki i czwartki każdego tygodnia, natomiast dla klasy B i C zarezerwowano środy i piątki.

Przewidziane jest potem zorganizowanie skoszarowanego kursu dla zawodników na przeciąg jednego tygodnia dla graczy z terenu całego okręgu pragnących pozostać kandydatami na przodowników sportowych. Koszty skoszarowania utrzymania zawodników pokryje prawdopodobnie kasa Ł. O. Z. P. N.

Ustalona lista piłkarzy klasy A na treningi p. Spojdy przedstawia się następująco:

Widzew: Poselt, Sudra, Jaskuła, Augustyniak, Bończyk

PTC.: Szymański, Kostowski

WKS.: Pisarski, Przygórski, Stolarski.

ŁTSG.: Mikołajczyk, Triebe, Królewicki, Pałczewski.

Union-Touring: Frankus, Kowalski, Pilc, Świętosławski, Omencetter, Królasik.

Makabi: Frajdenrajch, Korn, Lubiński.

Hakoah: Boguchwał, Pytel, Aronowicz.

Strzelecki K. S.: Kudelski I, Antczak, Binkowski, Owczarek, Ślżak.

Wima: Lenart, Wierzbą, Lećmiński.

Pierwszy trening wyznaczonych zawodników odbędzie się już w dniu jutrzejszym na boisku przy ul. Nawrot o godzinie 17. Piłkarze muszą się jednak stawić o godz. 16.30, by nie marnować drogiego czasu na przebieranie się.

Reprezentacja marynarki wojennej, która w nadchodzącą niedzielę walczy w Łodzi na ringu teatru popularnego, zawiadomiła, że przybędzie w swym najsilniejszym składzie, w tym samym, w jakim w niedługim czasie wyjedzie na szereg startów zagranicę.

Brak pierwszych dwóch wag w marynarce wojennej nagradza z nadatkiem obecność dwóch wag średnich i dwóch wag półciężkich. Skład przedstawia się następująco: w piórkowa: Pasturczak, b. mistrz Warszawy; w lekka: Chmielewski;

w. półśrednia: Fuksa; w. średnia: Błaszak i Urbaniak; w. półciężka: Ożarek (b. reprezentant Warszawy); w. ciężka: Wegrowski.

Z wymienionych, Ożarek jest bokserem wysokiej klasy i ostatnio pod okiem trenera Stamma wyrosł na najlepszą wagę półciężką. Ożarek otrzyma za przeciwnika Chmielewskiego. Oba pała się do tej walki. Chmielewski szlifuje swą formę przed obozem olimpijskim, gdzie spotka się z Majchrzyckim. Walka ta napewno dojdzie do skutku i pod tym względem nie będzie zawodem.

Pewna jest również walka Łęszczyńskiego z Pasturczakiem i Wdowińskiego z Chmielewskim (Gdynia). Poza to stuprocentowo jest pewny udział Banasiaka, Woźniakiewicza, Durkowskiego i ewent. Blibaum. Trener Billy Smith, który w nadchodzącą sobotę kończy swą pracę w Łodzi, pozostaje specjalnie przez niedzielne zawody, ciekaw w pierwszym rzędzie walki Ożarka z Chmielewskim.

Przedsprzedaż biletów w Wagon-Lits (Piotrkowska 64).

Tylko z klubami robotniczymi

Sowieccy pięściarze walczą w Warszawie i Katowicach

Ostatnio rozeszła się w kołach sportowych pogłoska o nawiązaniu stosunków sportowych pomiędzy pięściarzami Rosji sowieckiej i Polski, a nawet o zaakceptowaniu już przez Sowiety meczu między państwowego z Polską, który miał się odbyć na jesieni roku bież. Wiadomość tę zanotowaliśmy z obowiązku dziennikarskiego.

Tymczasem zarząd PZB. zdemontował ją, zaznaczając, iż nie ma zamiaru kontraktować nowych spotkań międzypaństwowych i wolny czas poświę

ci wyłącznie na przygotowanie naszych zawodników do olimpiady w Berlinie.

Obecnie nieporozumienie to wyjaśniło się. Otóż mniej więcej przed pół rokiem śląski robotniczy sportowy komitet okręgowy, za zgodą związku robotniczych stowarzyszeń sportowych, zwrócił się do sowieckich władz sportowych z propozycją rozegrania meczu bokserkiego pomiędzy reprezentacją robotniczą Śląska, a reprezentacją jednego z czołowych okręgów bokserkich Rosji sowieckiej.

Po kilkumiesięcznej przerwie najwyższa rada wychowania fizycznego w Moskwie zaakceptowała tę propozycję, zwracając się równocześnie do śląskich o podanie warunków i terminu spotkania. Ustalono, że zawody odbędą się w miesiącu sierpniu. Po meczu w Katowicach pięściarze sowieccy rozegrają w Polsce drugi mecz, w Warszawie z reprezentacją robotniczą okręgu stołecznego.

Żadne natomiast inne mecze z drużynami nierobotniczymi, nie wchodzi w rachubę, a tem samem nie może być mowy o

międzypaństwowym meczu Polska — Sowiety.

Sportowe władze sowieckie zwróciły się do związku robotniczych stowarzyszeń sportowych o nawiązanie kontaktu i rozegranie spotkań również i w innych dziedzinach sportu.

Fantastyczny skok Grabera

Padły rekordy światowe w dysku i skoku o tyczce

Dwa nowe rekordy światowe zostały pobite w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych. Na zawodach eliminacyjnych w Magdeburgu policjant Schroeder ustalił nowy rekord świata w rzucie dyskiem osiągnąwszy 53,10 mtr. przez co poprawił dotychczasowy rekord Andersena o 68 cm.

W Kalifornii natomiast w miejscowości San Barbara fenomenalny wynik w skoku o tyczce uzyskał Bill Graber. Dawny rekord światowy ustanowiony przed trzema laty został poprawiony o 3 centymetry i wyrubowany niemożliwie. Graber osiągnął wysokość 4,40 mtr.

Lipiński mistrzem Polski

w biegu kolarskim naprzelaj

W ubiegłą niedzielę odbył się w okolicach Wawra bieg kolarski naprzelaj o mistrzostwo Polski na dystansie około 30 km.

Trasę biegu wybrano dobrze. Na starcie stawiło się 21 zawodników, z których 19 ukończyło wyścig. Startowano wspólnie. Zwycięstwo przypadło zawodnikowi Lipińskiemu, który po sześciu kolejnych próbach raz wreszcie zdołał osiągnąć zwycięstwo i zdobyć tytuł mi-

strza Polski. Lipiński wykazał w tym biegu bardzo dobre przygotowanie i był bezwzględnie najlepszym z pośród przeciwników.

Lipiński zwyciężył w czasie 1:01.13,6. Drugim był Wrzesiński (AKS), trzecim Bober (Orkan). Łódzianin Jaskólski (Wima) zajął w ogólnej klasyfikacji czwarte miejsce. Znany kolarz warszawskiego AKS, Głowacki, zajął w ogólnej klasyfikacji czwarte miejsce.

Bieg kolarski o mistrzostwo Polski



W niedzielę odbył się w Wawrze pod Warszawą kolarski bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski. Zdjęcie nasze przedstawia zawodników na trudnym odcinku trasy, przeprowadzających rowery przez wydmy piaszczyste.

Łódź — Budapeszt i Łódź — Warszawa

W dniu 18 czerwca odbędzie się w Łodzi sensacyjny mecz piłkarski międzymiastowy Łódź — Budapeszt. Warunki meczu zostały już uzgodnione, tak że dojdzie on definitywnie do skutku. Wobec klasy piłkarstwa węgierskiego mecz Łódź — Budapeszt zapowiada się jako największa atrakcja sezonu piłkarskiego w naszym mieście. Poprzednio Budapeszt rozegra mecz w Warszawie w dn. 16 czerwca z reprezentacją ligi.

Łódź nawiązała ostatnio kontakt z Warszawą w celu rozegrania w naszym mieście rewanżowego meczu piłkarskiego Łódź — Warszawa o puchar „Republiki”. Pertraktacje znajdują się w toku, przyczem jako termin proponowana jest niedziela 12 maja.

O puchar kibiców

Mecz piłkarski ŁKS (liga) — Union Touring

W nadchodzącą niedzielę, 5 maja odbędzie się w Łodzi o godz. 16.30 sensacyjny mecz piłkarski między ligową drużyną ŁKS a Union-Touringiem o puchar, ufundowany przez kibiców klubowych.

Jak podawaliśmy, ŁKS miał po meczu z Garbarnią w dn. 3 maja rozegrać mecz towarzyski na Śląsku, jednak wyjazd na Śląsk nie dojdzie do skutku, wobec czego ŁKS wystąpi w niedzielę przeciwko Union-Touringowi w swym pełnym ligowym składzie.

Poprzedni mecz o puchar kibiców między wspomnianymi klubami, zakończył się po dogrywce i niezwykle zażartej walce zwycięstwem Union-Touringu w stosunku 4:3, a że obecnie ŁKS wykazał w meczu z Ruchem znakomitą formę, więc mecz odwiecznych rywali w Łodzi oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem. Boisko, na którym mecz zostanie rozegrany nie zostało jeszcze ustalone, prawdopodobnie odbędzie się on jednak na stadionie ŁKS przy Al. Unji.

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12

prawa oficyna, III p

Już wkrótce czar Wiednia w przepięknej operetce

Noce Wiedeńskie

Dumping niemiecki w Polsce

Wzmożona ekspansja hitlerowska na nasz rynek

Maszyny do pisania po 350 zł. — Samochody po 850 marek

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”)

Poznań, 29 kwietnia.

Tegoroczne Targi Poznańskie wypadły pod każdym względem rekordowo. W pierwszym rzędzie podkreślić należy, iż ekspozycje zajęły tereny obejmujące około 50.000 mtr. kw. O ile zważyć, że największe w okresie przedkryzysowym targi w r. 1928 zajmowały tereny o łącznej powierzchni około 35.000 mtr. kw., wówczas imponujący rozwój tej instytucji uwypuklił się z całą wyrazistością.

Na przestrzeni tej znajdują się 17 pawilonów, obejmujących całokształt ekspozycji tegorocznych.

W pawilonie pierwszym, położonym naprzeciwko małego dworca kolejowego, znajduje się olbrzymia hala, mieszcząca dział lotnictwa, zgrupowany po raz pierwszy przejrzyście, jako całokształt produkcji polskiej i częściowo zagranicznej. W pawilonie 3-im wystawia swe ekspozycje Czechosłowacja, w pawilonie 4-ym pomieszczono biura obsługi publiczności, w pawilonie 5-ym dział spożywczy i rolny, dalej w następnych pawilonach mieszczą się przemysły: chemiczny, włókienniczy, galanterijny, zbiorowe wystawy państw zagranicznych, budownictwo, bezpieczeństwo pracy, ceramika, szkło i prze-

mysł gospodarstwa domowego, elektrotechnika i przemysł metalowy, przemysł samochodowy, rybny, meblowy, papierniczy, reklama i wynalazki, maszyny rolnicze.

Z ekspozycji tych wyodrębnić należy szereg działów, potraktowanych na targach tegorocznych, jako poszczególnych wystaw. Do nich zaliczyć należy niewątpliwie pawilon lotniczy, dział wynalazków, dział bezpieczeństwa pracy, przemysł ludowy i wystawy rzemieślnicze.

Lotnictwo zorganizowane zostało przez zrzeszenia przemysłowców lotniczych pod egidą min. spr. wojsk. i min. komunikacji. W dziale tym, grupującym całokształt produkcji w dziedzinie samolotów i przemysłów pomocniczych znajduje się szereg ekspozycji charakterystycznych rozwoju tej produkcji. Wystawiono więc balon „Kościuszko”, zdobywcę światowego rekordu długości lotu zawodów o puchar Benneta, zwycięski samolot Challenge'u RWD 9, silnik samolotów kpt. Skarżyńskiego, zdobywcę Atlantyku, szybowce i t. d. Francja wystawiła szereg aparatów bojowych.

Dział bezpieczeństwa pracy zorganizowany przez instytut prac społecznych, wystawia

szereg niezwykle ciekawych ekspozycji, ilustrujących przy pomocy przejrzystych wykresów i tabel olbrzymie straty w wysokości około 100 milionów zł., wydawanych rocznie na odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki.

Rzemiosło zgrupowane zostało w 65 sekcji, co określa rozmiary tej odrębnej wystawy. Na podkreślenie zasługuje w dziale tym przepiękna wystawa mebli, wykazujących nie zwykle wysoki poziom smaku estetycznego, gdzie nowoczesność ekspozycji scharmonizowana została doskonale z wysokim artystycznym wykonaniem. Poza to obuwnictwo, futrzarstwo oraz cały szereg działów rzemiosła, który ma poważne możliwości w dziedzinie eksportu uzupełnia tę wystawę.

Dział rzemiosła zajął około 3.000 mtr. kw. stoisk. Niezwykle ciekawie przedstawia się wystawa wynalazków, ujętych poraz pierwszy jako całość, zgromadzona przez 120 wynalazców. Z wynalazków, które zainteresować powinny włókiennictwo, na podkreślenie zasługują modele, dotyczące automatyzacji fabryk szlucznego jedwabiu za pomocą zespołów prządnic rotacyjnych. Sztuczny jedwab otrzymany według tych wynalazków, kalkulowałby się o 30 — 50 proc. taniej przy lepszej jego gatunkowości.

Wystawa przemysłu ludowego, sąsiadującego z działem wynalazków, reprezentuje sztukę ludową ze wszystkich środowisk całej Polski, zarówno województw centralnych, jak i kresowych.

Na podkreślenie zasługuje bardzo liczny udział wystawców niemieckich, których stoisko jest największym z pośród wystaw państw zagranicznych. Oczywiście, w pierwszym rzędzie produkcja niemiecka obejmuje ekspozycje z działów techniki, przy czym podkreślić należy wysoką estetykę zewnętrzną i przejrzystość organizacyjną wystawy niemieckiej. Poza ekspozycjami przemysłu elektrotechnicznego, optycznego, chemicznego, maszynowego i t. d. bardzo bogato reprezentowany jest w drugim stoisku wieży Górnośląskiej dział samochodów niemieckich. M. in. wystawiono model samochodu za 850 marek. Poza to wymienić należy, jako odrębny i ciekawy ekspozycje, stoisko propagandy niemieckich uzdrowisk na Śląsku. W stoisku tem obok doskonałej broszury propagandowej znajduje się ruchoma panorama uzdrowisk niemieckich z napisami w języku niemieckim i polskim.

O zainteresowaniu Niemców tegorocznymi Targami Poznańskimi świadczy nie tylko liczny udział wystawców, ale i znaczna ilość delegatów ni-

emieckich przybyła na otwarcie targów. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele poselstw niemieckiego, kilku konsułów, przedstawiciele niemieckich związków gospodarczych, izb przem.-handlowych, rolniczych i t. d.

Ten udział Niemiec w targach świadczy o ich wzmożonej ekspansji hitlerowskiej na rynek polski i przeczy oficjalnym enuncjacjom, według których przemysł Trzeciej Rzeszy nie odczuł bojkotu w Polsce. Charakterystycznie wymownie dają o tym świadectwo opisanie Niemiec do opanowania rynku polskiego m. in. fakt rzucenia na ten rynek maszyn do pisania typu „portable” po cenie 350 złotych. Jest to cena dumpingowa, czemu nawet na Targach Poznańskich nie zaprzeczano. Podobnie przedstawia się akcja firm niemieckich, poszukiwań nie udało im się nigdzie znaleźć napisów czy strażników, zakazujących niearyjskiego wstępu do reklamowanych uzdrowisk niemieckich.

Poza Niemcami w targach tegorocznych bierze udział 19 państw zagranicznych.

Nie jest pozbawiony pikantnej fakt, że pomimo skrętnych gospodarkach domowego i ulepszeń technicznych.

Słusznie zupełnie charakterystycznie targi tegoroczne, podkreślił dyr. Krzyżankiewicz, że o ile powszechna wystawa krajowa była przeglądem szczytowej produkcji polskiej, o tyle targi reprezentują zbytu towary dla codziennych potrzeb konsumenta polskiego. Jednocześnie całość targów przedstawia walory poważnego rynku handlowego; są one doroczną giełdą, reprezentującą postępy produkcji zarówno dla potrzeb rynku wewnętrznego, jak i dla eksportu.

Miecz. K.

Kontyngenty włókiennicze

na import japoński w U. S. A.

Przemysł amerykański prowadzi od dłuższego czasu akcję przeciwko importowi japońskich wyrobów włókienniczych, który ostatnio zwiększył się bardzo poważnie.

Nie ulega wątpliwości, że pomimo prób ze strony Japonii w kierunku osłabienia akcji przemysłowców amerykańskich, już w najbliższym czasie wprowadzone zostaną kontyngenty importowe na wyroby włókiennicze, przywożone z Japonii na rynek Stanów Zjednoczonych.

Koncern angielski buduje drogi w Bułgarii

Pewna angielska grupa złożyła rządowi Bułgarii ofertę na budowę dróg. Oferta przewiduje wkład kapitałowy 900 milionów lewów. Przy budowie dróg zatrudnieni będą wyłącznie bułgarscy robotnicy i inżynierowie, pod kierownictwem angielskich. Kontrolę sprawować będzie komisja ministerstwa komunikacji.

Kapitały angielskie inwestowane do roku 1937 spłacone być mają w roku 1940. Konieczne na ten cel środki zdobyte być mają przez stworzenie specjalnego funduszu drogowego. O ileby fundusz ten oparto na solidnych podstawach, Anglicy byłiby skłonni do udzielenia dalszego kredytu w wysokości 4 milionów funtów.

Anglicy zgadzają się na regulowanie należności towarami. W tym celu ma być stworzone specjalne towarzystwo eksportowe z siedzibą w Sofji.

Zmierzch króla cyny

Donoszą z Londynu, że znany młody milioner i dyktator na rynku cyny John Howson, skompromitowany w związku z krachem na londyńskim rynku pieprzu i szelaku, złożył obecnie godność prezesa w koncernach cynowych Anglo Oriental Mining Corp. i London Tin Corp. i ustąpił z zarządu tych towarzystw. Kilka dni temu zrezygnował Howson z mandatu członka rady zarządu koncernów eksploatujących kopalnie złota Consolidated Goldfields of South Africa i New Consolidated Goldfields.

Sfery giełdowe przypuszczają, że „król cyny”, jak go ogólnie nazywano, zmuszony będzie ustąpić również z rady zarządzającej Tin Regulation Committee.

Normy dla kupiectwa i rzemiosła

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze mogą się łączyć przy subskrypcji pożyczki

Organizacje kupieckie ustaliły dla kupiectwa następujące normy subskrypcji pożyczki inwestycyjnej dla I kategorii handlowej, 4.000 zł., dla kat. II handl. w Warszawie i w I klasie miejscowości 800 zł., w II i III kl. miejscowości 500 zł., w IV klasie miejscowości 400 zł., dla kat III w Warszawie i w I klasie miejscowości 200 zł., w pozostałych klasach miejscowości 100 zł., dla akt. IV w miarę możliwości 100 zł.

Dla pośredników handlowych w Warszawie i w miejscowościach I klasy 300 zł., w miejscowościach II klasy 200 zł., w miejscowościach III i IV klasy 100 zł.

Kwoty subskrypcyjne mogą być

w połowie pokrywane obligacjami pożyczki narodowej.

Dla rzemieślników, w celu ułatwienia im orientowania się co do wysokości subskrypcji, związek izb rzemieślniczych opracował normy następujące: dla warsztatów VI kategorii 300 zł., VII — 200 zł., VIII 100 zł.; przy czym posiadacze warsztatów tej kategorii mogą łączyć się w kilku dla subskrybowania wspólnego jednej 100-złotowej obligacji pożyczkowej.

Dla rzemieślników, posiadających również sklepy, a zatem wykupujących świadectwa handlowe, normy subskrypcji pożyczki zostały ustalone w takich samych granicach, jak to przewidziano dla kupiectwa.

Konwencja bawełny egipskiej

przedłużona została do końca roku 1936

W dniu 29 kwietnia rozpoczął w Medjolanie obrady XVII między narodowy kongres bawełniany. Obrady te odbywać się będą do 4 maja i zakończone zostaną w Rzymie. Jak wiadomo zeszłoroczny kongres obradował w Pradze.

Inauguracja kongresu rozpoczęła się od prac komisji dla spraw bawełny egipskiej. M. in. postanowiono przedłużyć do r. 1936 konwencję, zawartą w Paryżu z r. 1931

Umowa ta dotyczy zawartości wilgoci w bawełnie, długości włókien, nazw gatunków i rodzajów opakowania.

Uczestnicy kongresu zwiedzili m. in. instytut dla badań i kondycjonowania bawełny, stworzony przez włoski przemysł bawełniany.

Narady poniedziałkowe zakończyły się wielkim przyjęciem wydanym przez burmistrza Medjolanu.

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Cegielniana 2

Początek o godz. 4.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Epopea miłości i obowiązku w nowym opracowaniu dźwiękowym.

„BRITISH ACUSTIC” — „POLSKA AKUSTYKA” — Pierwszy polski film, opiewający dolę i niedolę legionowych „szaleńców”

Realizacja i reżyserja Leonard Buczkowski

Obsada: IRENA GAWĘCKA, JÓZEF M. CZAUŚKI, JERZY KOBUSZ, ALEKSANDER STARŻA, Dyr. BOLESŁAW SZCZURKIEWICZ, MAREK ORŁG.

Wykonano systemem bezszumowym


SZALEŃCY

DZIŚ nastąpi OTWARCIE KAWIARNI i MLECZARNI „WARSZAWIANKA” przy ul. Sienkiewicza 57 (OGRODEK) pod nowym kier. p. L. DĄBROWICZA długoletniego kierownika tejże branży. Wydaje się codziennie śniadania, obiady i kolacje oraz LODY w różnych gatunkach. Bufet zaopatrzone w zimne i gorące CENY UMIARKOWANE.

PRZECHOWALNIA FUTER urządzona na wzór amerykański skład futer **CH. TUROBINER** Ceny minimalnie niskie. **PIOTRKOWSKA 78. — Tel. 190-24.**

Zawiadomienie.
Niniejszem zawiadamiamy Sz. Kliencę, że z dn. 1-go Maja biuro nasze pod firmą
„PRADNICA”
zostało przeniesione z ul. Gdańskiej Nr. 76
na ul. Cegielnianą Nr. 40.
Polecamy się nadal łask. względem Sz. Klienteli.
Z poważaniem
inż. S. Praszkiar i Sz. Wojdysławski
telef. 266 87, 215-11 i 170-17

Z prawami szkół państwowych
PRYW. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE im. J. ABA
ORAZ
PRYW. SZKOŁA Powszechna
w Łodzi, Legjonów 10, tel. 122-12
Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach 11-1.
Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczynki i chłopców od lat 6 bez egzaminu.

PRACOWNIA PASKÓW i BIUSTONOSZY

D. SZENBERGOWEJ
POLECA NAJNOWSZE MODELE
PRZEJAZD 6, M. 2
TEL. 105-86.

Dr. med.
P. BRAUN
powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.
ul. Cegielniana 4
Tel. 100-57

Dr. med.
Wiktor Miller
choroby reumatyczne
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7.
Fizykalna Terapia.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(koblaki i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Starszy Felczer
B. Joskowicz
ul. Północna 4, tel. 141-86
Szczerzenie ospy codziennie świeżą krowlanką
8-11 i 4-6

Kwiaciarnia „CASINO”
wł. Jadwiga Dyska
Ruta Stein
poleca stale świeże kwiaty, wianki i kosze po cenach przystępnych.
Pasaż Casino.
PIOTRKOWSKA 67. TEL. 150-34

Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca
wyśmienite **LODY**
Porcja **35 gr.**
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

KUPCY
którzy polecają
swoje towary
w „GŁOSIE PORANNYM”
nie znają
zmniejszenia
obrotów

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kliencę, iż z dniem 1 maja **Fabryka Ram do Obrazów, Tapet i Firanek**
Z. Zagańczyk
została przeniesiona z ul. Bandurskiego 9
na ul. Piotrkowska 158, tel. 231-91.
Skład fabryczny ram oraz oprawa obrazów i detaliczna sprzedaż obrazów produkujących art. malarzy nadal zostaje przy ul. Piotrkowskiej 165 tel. 249-91

Dr. Jan Polak
choroby wewnętrzne i alergiczne
Nawrot 7, tel. 164-21.
przyjm. w godz. od 17-jej do 20-jej.

Do akt. Nr. Km. 652/35
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132
na zasadzie art. 602 K. P. C.
ogłasza, że w dn. 2 maja 1935 r. od godz. 14 w Rudzie-Pabjanickiej przy ulicy Al. Kościuszki 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
mebli, zegara i lampy oszacowanych na łączną sumę zł. 940.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9.4.35 r.
Komornik (-) W. Trzebiatowski
Sprawa Piotra Rembiałkowskiego p-ko Antoniemu Dąbrowskiemu

Ogłoszenia drobne
PENSJONAT dla młodzieży w Orłowie, najpiękniejszym zakątku wybrzeża morskiego pod kierownictwem Marii Frankenbergowej (inf. Sterlinga 18, tel. 262-21) i Balli Cukierowej (inf. Wólczańska 62, tel. 168-74, od 9-11 rano). 303-3

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po poł.

Wiśniowa-Góra
PENSJONAT
J. TARMUOWEJ
Willa „Leśna” wł. Kajzer (obok Lichtenfelda) przy samym lesie.
Telefon 16. — Czytany od 1 maja rb.

LAS - CHEŁMY. Nowoczesne letnisko w willi „Oaza” 2 komfortowe mieszkania do wynajęcia. — Przewodnik na stacji Chelmy.

Do właścicieli nieruchomości, fabryk, mieszkań, biur i t. p.
Remonty, przeróbki i nowe roboty wykonuje szybko i solidnie
POGOTOWIE BUDOWLANE
tel. 111-83.

HANLOWCOWI lub EMERYTOWI
dysponującemu kapitałem około zł. 5.000.— oddamy wyłączną sprzedaż opatentowanego masowego artykułu. Zgłoszenia: środa godz. 12-16 hotel „Savoy”, pokój 406.

DUŻY pokój przy rodzinie dla panny lub małżeństwa do oddania od zaraz. Piotrkowska 76, m. 20.
3 POKOJE, kuchnia, przedpokój, słuźbowy, kąpielowy, wygodny, dwa wejścia, gaz, elektryczność. Zawadzka 9.
349-3

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Kino-Teatr
MIRAŻ
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 4-ej

Ostatnie 2 dni!
Przebudzenie
Przebojowy film polski p. t.
W rolach głównych asy aktorstwa polskiego
Aleksander Zelwerowicz, Junosza Sępowski, Igo Sym, Władysław Walter i inni
Nast. program: **Czarna Perła**

Kino-teatr
„METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4

Dzisiaj i dni następnych!
Flip i Flap ORAZ **Buster Keaton**
w najnowszej swej kreacji
Nadprogram: **Tygodnik Paramountu i P. A. T.**

Kino-teatr
„ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł.; Reszta tytułem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sągęsowne i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.